

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VIII (2013)

Ryszard Jedliński

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Leksem *miłosierdzie* jako biblijne słowo klucz w Starym Testamencie

Termin „słowo klucz” jest rozmaicie i często mało precyzyjnie interpretowany przez wielu autorów¹, wykorzystujących różne metodologie badań. W swoich rozważaniach przyjmuję aksjologiczny sposób jego rozumienia, odwołując się do pewnych ustaleń terminologicznych dokonanych przez Annę Wierzbicką w pracy *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*². Autorka stwierdza: „Słowa klucze danego języka to często słowa wyrażające kluczowe wartości społeczeństwa, które tym językiem mówi”³. Słowa kluczowe trzeba rozpatrywać, zgodnie z koncepcją Wierzbickiej jako słowa szczególnie ważne dla danej kultury, będące nieocenionym źródłem informacji o niej. Słowa te, nazwane przez cytowaną badaczkę „kulturowymi artefaktami społeczeństwa”, można analizować jako „swoiste centra, wokół których organizują się poszczególne zjawiska kulturowe”⁴. Argumentów potwierdzających poprawność takiej procedury badawczej dostarczają interesujące rozważania Edwarda Sapira, który uznaje język za „symboliczny przewodnik po kulturze”, a słownictwo za bardzo czuły wskaźnik kultury⁵.

Rozpatrując znaczenia słowa *miłosierdzie* w Biblii, daje się zauważyć, iż jest ono niewątpliwie słowem kluczowym z punktu widzenia religijnego, a więc i kulturowego. Ze względu na ograniczone ramy artykułu przedstawioną tezę postaram się uzasadnić, omawiając wybrane znaczenia tegoż leksemu tylko w Starym Testamencie.

Wielu biblistów⁶ uznaje *miłosierdzie* za słowo klucz do zrozumienia relacji między Bogiem a Izraelitami oraz historii tego narodu i społeczeństwa. Słowo to,

¹ Zob. E. Stachurski, *Słowa-klucze polskiej epiki romantycznej*, Kraków 1998, s. 12–21. Autor podaje różne rozumienia interesującego nas terminu, przyjmując własną koncepcję metodologiczną, zgodnie z którą wyrazy kluczowe mają wysoką frekwencję tekstową.

² A. Wierzbicka, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, Warszawa 2007.

³ Ibidem, s. 14.

⁴ Ibidem, s. 43.

⁵ E. Sapir, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, Warszawa 1978, s. 62 i 89.

⁶ Zob. K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki 1994; S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, Poznań 1992.

zawierające się w wyrażeniu *miłosierdzie Boże*⁷, można rozpatrywać jako jedno z kluczowych słów całego objawienia biblijnego, gdyż w Starym Testamencie zostało ukazane jako prawda i rzeczywistość objawiona, a w Nowym Testamencie stało się centralną kategorią pojęciową teologii chrześcijańskiej. Słowo *miłosierdzie* oznacza równocześnie jedną z najważniejszych wartości moralnych eksponowanych w Biblii.

Sądzi się⁸, iż sam akt stworzenia świata i człowieka okazał się pierwszym i najważniejszym dla ludzkości darem *miłosierdzia* Bożego. Jahwe bowiem wydobył cały wszechświat z nicości, stwarzając ludziom odpowiednie warunki bytu materialnego poprzez zapewnienie im możliwości korzystania z wszelkich dóbr ziemskich. Bóg wszakże stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje i podniósł jego życie do rangi życia Bożego, pozwalając w swojej łaskawości na uczestnictwo ludzi w życiu nadprzyrodzonym.

Szczególnym darem *miłosierdzia* Bożego, ściśle zespolonym z tajemnicą stworzenia wszechświata, było uznanie ludu Izraela za naród wybrany⁹ i ukochanie go przez Boga „odwieczną miłością” (Jr 32, 3). Zawarte z inicjatywy Boga przymierze między Nim a ludem było wyrazem miłości Jahwe, który obdarzył naród wybrany dobrem i zobowiązał się do przestrzegania wierności swojemu zobowiązaniu. Bóg postanowił opiekować się swoim ludem pod warunkiem, że ten pozostanie Mu wierny i będzie przestrzegał Jego nakazów. Miało to być przymierze wieczne, nierozzerwalne, polegające na szczególnym związku z Izraelitami, głównie zaś na otoczeniu ich stałą opieką i udzielaniu im pomocy w trudnych chwilach. Żydzi w swej historii doświadczali na co dzień tego *miłosierdzia*, gdyż było ono po pierwsze przymiotem¹⁰ Boga, a po drugie Bóg zawsze wysłuchiwał modłów swojego ludu („Jeśliby się on żalił przede mną, usłyszę go, bo jestem litościwy” – Wj 22, 26).

⁷ Według H. Wejmiana *miłosierdzie Boże* to „odwieczna i niezmienna doskonałość Boga, tj. Bóg udzielający swojej miłości poprzez usuwanie wszelkiej nędzy i braków, spośród których największym jest brak istnienia”; idem, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia wewnętrznego*, Szczecin 1997, s. 17.

⁸ M. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 1, Londyn 1959, s. 20.

⁹ Bóg zawarł z Mojżeszem przymierze, wypowiadając znamienne słowa: „Wyście wdziali, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiódłem was do Mnie... Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do Mnie należy cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym” (Wj 19, 4–8). Na polecenie Mojżesza lud wybudował ołtarz i złożył ofiarę całopalną i biesiadną, a następnie ołtarz pokropiono krwią, która symbolizowała ściśle połączenie narodu wybranego z Jahwe. Odtąd lud został związany z Bogiem wiecznym przymierzem i miał cieszyć się Jego szczególną opieką. Jahwe stał się więc Bogiem Izraela, a ten Jego ludem wybranym, czyli wydzielonym spośród innych ludów i przeznaczonym do wypełniania szczególnych zadań w służbie Bogu. Miał być m.in. łącznikiem między Jahwe i całą ludzkością. W zamian powinien Boga wielbić, służyć Mu przepraszać Go; zob. L. Stachowiak, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1990, s. 150–151.

¹⁰ Pojęcie *przymiot* jest rozmaicie definiowane przez teologów. Ksiądz Michał Sopoćko uważa, że przymiot „określa doskonałości Boga, które utożsamiają się z naturą Boga i nie różnią się rzeczowo ani od natury Boga, ani też między sobą oraz wzajemnie się nie niszczy

Miłosierdzie Boże przedstawione w tekstach Starego Testamentu można rozpatrywać wieloaspektowo¹¹, głównie w aspektach: osobowym, uczuciowym i działaniowym.

Analiza wielu tekstów modlitewnych Starego Testamentu z punktu widzenia usposobienia i postawy Boga¹² dowodzi, iż Przedwieczny odsłania swoje bogate i tajemnicze wnętrze, które można uznać za wewnętrzne usposobienie, wyrażające się we współodczuwaniu nieszczęść ludzi i gotowości do udzielania im pomocy. Bogactwo osobowego wnętrza Boga najpełniej oddawało hebrajskie słowo *rachāmîm*¹³. W dosłownym tłumaczeniu to liczba mnoga od *rehem*, co znaczy „łono matczyne”. Ponadto wieloznaczne słowo *rachāmîm* wyrażało uczuciową miłość i związaną z nią litość. Oznaczało przede wszystkim miłość serca, a więc miłość niejako wyrrywającą się z serca¹⁴. Ujawniało zarazem postawę emocjonalną, nacechowaną czułą miłością, tkliwością, cierpliwością, wiernością, wyrozumiałością, trwałością i dużą skłonnością do przebaczenia. Była ona zakorzeniona w niezwykłej i tajemniczej sile macierzyństwa¹⁵. Drugim leksemem określającym usposobienie Boga jest słowo *hesed*, które w odniesieniu do Jahwe znaczy tyle co życzliwość, przejawiającą się w konkretnym darze łaski¹⁶, a więc przede wszystkim w przebaczeniu

czą”; idem, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, op. cit., s. 6. Natomiast ks. I. Różycki stwierdza: „w znaczeniu filozoficzno-teologicznym przymiot, czyli atrybut natury Bożej, jest to doskonałość, ta własność, która co do swej istoty znajduje się w naturze Bożej, jest przez Nią posiadana”; idem, *Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy nabożeństwa do miłosierdzia Bożego*, Kraków 1982, s. 9. Za przymiot Boga można więc uznać Jego doskonałą właściwość, znajdującą się w naturze Bożej.

¹¹ Zob. S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit.; K. Romaniuk, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, op. cit.

¹² Bóg jest opisywany w Biblii w sposób antropocentryczny, mówi się więc o Jego usposobieniu i postawie. *Usposobienie* rozpatruję jako „zespół stałych cech charakteru, właściwy komuś sposób zachowania się”, zob. *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1995, t. 3, s. 579. W tym artykule kieruję się definicją *postawy religijnej*, która oznacza zajęcie stanowiska względem kogoś lub czegoś. Stanowisko to „nie jest jeszcze działaniem, a jest czymś więcej niż świadomością i zarazem gotowością do zadziałania według zajętego stanowiska”, zob. H. Wejman, *Miłosierdzie jako istotny element...*, op. cit., s. 15. Autor ten odwołuje się do rozprawy K. Wojtyły, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków 1988, s. 173. Tak rozumiana postawa uwzględnia trzy rodzaje odniesień podmiotu do przedmiotu doświadczenia, który ujawnia się jako wartość intelektualno-orientująca, emocjonalno-wartościująca i behawioralna, por. W. Prężyna, *Funkcje postawy religijnej w osobowości człowieka*, Lublin 1981, s. 15–48. Na postawę miłosierdzia trzeba odpowiedzieć analogiczną postawą, zob. K. Wojtyła, *U podstaw odnowy*, op. cit., s. 172.

¹³ Zob. S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit., s. 12.

¹⁴ Zob. A. Świderkówna, *Bogaty w miłosierdzie*, „Znak” 2003, nr 3 (574), s. 63.

¹⁵ Zob. J. Chmiel, *Starotestamentalna semantyka miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, [w:] *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Kraków 1981, s. 76–79.

¹⁶ J. Zabielski, *Wydobywanie dobra. Teologia chrześcijańskiego miłosierdzia*, Białystok 2006, s. 20. W tekstach starotestamentowych słowo *hesed* służyło pierwotnie do wyrażenia wzajemnych postaw między ludźmi, opartych na dobroci, miłości, cierpliwości, wierności. Postawy te opierały się na fundamencie trwałych więzi krwi, przyjaźni oraz na relacjach

win. Trzeba w tym miejscu zauważyć, iż słowa *rachāmîm* i *chesed* mają zdaniem znawców¹⁷ wspólne pole semantyczne, wyznaczone przez wyrażenie *miłosierdzie*.

Ludzie, świadomi swojej niewierności wobec Jahwe, modlili się do Niego, wierząc, że im przebaczy, gdyż jest *łagodny, miłosierny, cierpliwy, pełen łaskowości* (Jon 4, 2), a także *dobrotliwy, nieskory do gniewu i wierny* (Ps 86, 15). Wszystkie wymienione cechy charakteru Boga, nazywane przymiotami, świadczyły o Jego miłosierdziu, wypływającym z usposobienia i postawy wobec swojego ludu¹⁸.

Ta postać miłosierdzia ma swoje źródło w objawieniu Imienia Bożego. Już w czasie pierwszego spotkania Jahwe z Mojżeszem Bóg oświadczył: *Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemieżców [...] Zstąpiłem, aby go wyrwać z ręki Egipetu i wyprowadzić do ziemi żyznej i przestronnej, do ziemi, która opływa w mleko i miód* (Wj 33, 19).

Jahwe jako Bóg wszystkich przodków Mojżesza w sposób eksplicytny motywuje swoje miłosierdzie. Poprzez zwroty *napatrzyłem się na udrękę i nasłuchałem się narzekań* wartościuje życie Izraelitów w niewoli i ujawnia swoje głębokie wzruszenie. Wszystkimi zmysłami odczuwa cierpienia umiłowanego narodu, współczuje mu i boleje nad jego losem, a następnie postanawia wprowadzić go do ziemi miodem i mlekiem płynącej.

Bóg, objawiając swoje imię¹⁹ Mojżeszowi, ujawnił siebie samego, a więc i swoją Boską istotę oraz jej liczne przymioty: *Przeszedł Pan przed jego oczyma i wołał: Jahwe, Jahwe, Bóg miłosierny i litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność, zachowujący swą łaskę w tysiączne pokolenia, przebaczący niegodziwość, niewierność, grzech...* (Wj 34, 6)²⁰.

Jahwe, ukazując się Mojżeszowi, w pierwszej kolejności uznał więc siebie za Boga miłosiernego, litościwego, cierpliwego, łaskawego, wiernego swemu ludowi, przebaczącego przewinienia, ale i karzącego ludzi za popełniane przez nich grzechy. Miłosierdzie jest zatem ściśle zespolone z takimi cechami Boga jak: *łaskawość, dobroć, stałość, cierpliwość i przebaczenie* przewrotności, buntu i grzechu. Owe właściwości Boga wskazują na wysoką waloryzację Jego Osoby, która chce nawiązać relacje osobowe z ludźmi.

Bóg, przedstawiając się Mojżeszowi, wskazał na motywy swojego działania odnoszące się do sprawy wyprowadzenia Izraelitów z niewoli oraz do kwestii przebaczenia im niewierności. Odsłonił tym samym swoje napełnione miłością i miłosierdziem bogate wnętrze.

powinnościowych, które obowiązują na przykład we wspólnotach lokalnych czy też między władzą i poddanymi.

¹⁷ S. Grzybek, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, [w:] *Dives in misericordia*, op. cit., s. 83–84.

¹⁸ W opinii ks. S. Tułodzieckiego jest to „postać miłosierdzia pośrednia pomiędzy usposobieniem osobowocuciowym, zwłaszcza ukazywanym w swym źródle, a samą postawą”, S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit., s. 65.

¹⁹ Według biblistów imię w Starym Testamencie wskazywało na osobę i ją wyrażało, zob. H. Wejman, *Miłosierdzie jako istotny element...*, op. cit., s. 88.

²⁰ Wszystkie cytaty zaczerpnięto z *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu*, oprac. Zespół Biblistów Polskich, Poznań – Warszawa 1982.

W świadomości narodu wybranego Bóg utrwalił się jako Pan miłosierny i łaskawy, „nieskory do gniewu”, bardzo łagodny i wierny (Ps 86, 15) oraz „przebaczający niegodziwość, niewierność, grzech” (Wj 34, 7b).

O Bogu ciągle przebaczącym grzechy Izraelitom pisze żyjący w VIII wieku przed Chrystusem w królestwie Judy prorok Micheasz: *Nie żywi On gniewu na zawsze, bo upodobał sobie miłosierdzie. Ulituje się znowu nad nami, zetrze nasze nieprawości i wrzuci w głębokości morskie wszystkie nasze grzechy* (Mi 7, 19). Ten prorok, piętnując grzechy ludu, a szczególnie wykroczenia ludzi bogatych, prosi Boga o przebaczenie win. W poetycki sposób przy wykorzystaniu metafor („zetrze nasze nieprawości”, „wrzuci w głębokości morskie wszystkie nasze grzechy”) oraz barwnego, zróżnicowanego słownictwa daje wyraz swojej wiary w miłosierdzie Boże („bo upodobał sobie miłosierdzie”).

W ślad za prorokami lud również liczył na miłosierdzie płynące od Boga, prosząc o nie w swoich modlitwach. Przekonują o tym teksty wielu psalmów, na przykład:

Albowiem dobry jest Pan,
 Łaskawość Jego trwa na wieki,
 A wierność Jego przez pokolenia (Ps 86, 15, 160).

Naród wybrany liczył więc na przychylną mu postawę Boga, opartą na trwającej „przez pokolenia”, czyli stałej wierności i wiecznej łaskawości, także na miłości, litości, dobroci, współczuciu i opiekuńczości (zob. Ps 11, 7). Tak rozumiana miłosierna postawa Jahwe miała stanowić swoistą gwarancję darowania win Izraelitom oraz przychodzenia im z pomocą w trudnych sytuacjach życiowych. Znaczące są słowa wypowiedziane przez Dawida na początku Psalmu 18:

Miuję Cię, Panie, Mocy moja,
 Panie, ostoję moja i twierdzo, mój wybawicielu,
 Boże mój, skało moja, na którą się chronię,
 tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono!

Psalmista, nadając słowom Dawida aurę wzniosłej poetyckości, dziękuje Bogu za miłosierne uwolnienie go z rąk nieprzyjaciół. W rozbudowanej apostrofie, nasyconej zwrotami synonimicznymi o wymowie symbolicznej („mocy moja”, „ostoję moja”, „skało moja”, „tarczo moja”), zakończonej figurą retoryczną *ekphonesis* (gr.), wyraża swoją postawę emocjonalną wobec Jahwe. Ale przede wszystkim ów plastyczny sposób prezentacji uczuć służy wyeksponowaniu wiary w moc opiekuńczą i miłosierzną Boga.

Izraelczycy byli przeświadczeni o łaskawości i dobroci Boga względem nich, ujawniającej się choćby w udzielaniu im pomocy. Uwielbiali Go przeto za takie przejawy miłosierdzia, składając Mu za nie modlitewne dziękczynienie.

Miłosierdzie Boże ujawnia się również w przestrzeni uczuciowej, między innymi jako miłość ojcowska Boga do ludu.

Przypomnijmy, iż Bóg obdarzył człowieka synostwem przez łaskę uświęcającą. Już sam akt stwórczy spowodował więc naturalną więź ludzi z Bogiem i nieustanną Jego troskę o człowieka – dziecko²¹.

Synostwo Boże w Starym Testamencie przypisywano całemu narodowi izraelskiemu (Wj 4, 22 i nast.; Pwt 32, 6; Oz 11, 1; Jr 31, 9, 20) i niektórym wybitnym osobom, na przykład królom z dynastii Dawida (2 Sm 7,14; Ps 89, 27 i nast.)²². Ojcostwo Boga wypływa z Jego duchowego wnętrza, a przede wszystkim jest przejawem odpowiedzialnej miłości Ojca do dzieci (zob. 2 Tm 2, 13).

Obraz miłości ojcowskiej Boga do ludu jest w różnorodny sposób kreślony przez poszczególnych proroków. Jest on szczególnie wyrazisty w Księdze Izajasza, który w psalmie o charakterze dziękczynnym i błagalnym z wdzięcznością przedstawia wszelkie dobrodziejstwa Boga:

Sławić będę dobrodziejstwa Pańskie,
chwalebne czyny Pana,
wszystko, co nam wyświadczył,
i wszelką dobroć dla domu Izraela,
jaką nam okazał w swym miłosierdziu
i według mnóstwa swoich łask (Iz 63, 7, 8).

Bóg nazywa swój lud „synami”, którzy – jak ufa – nie zawiodą Go. Owa ufność Boga wypływa z Jego miłosierdzia, dzięki któremu wyświadczał „wszelką dobroć dla domu Izraela”, mimo iż jego synowie byli krnąbrni, nieposłuszni i buntowali się przeciwko Niemu.

Izraelici, uświadamiając sobie własne przewinienia wobec Boga, zwracają się do Niego jako do Ojca i Odkupiciela (*Tyś Panie, naszym Ojcem, „Odkupiciel nasz” to Twoje imię odwieczne* – Iz 63, 16). Błagają Jahwe o puszczenie w niepamięć ich win, o porzucenie gniewu i ponowne okazanie czułości, wypływającej z miłosierdzia (*Czyż na to wszystko możesz być nieczuły, Panie?* – Iz 63, 11). Wierzą, iż *Pan potężny* (będący potęgą, bardzo silny), który jest zarazem *królem* (ma najwyższą władzę w królestwie Bożym i ziemskim), *prawodawcą* (ustanawia i kodyfikuje prawo) i *sędzią* (surowym, ale sprawiedliwym), w końcu zlituje się nad nimi, okazując im znaki swojego miłosierdzia.

Miłosierdzie Boże, opisywane jako miłość ojcowska do ludu, jest ściśle związane ze sprawiedliwym osądem czynów i zachowań Izraelitów, pozostaje bowiem w ścisłej zależności z przymierzem, które Jahwe zawarł z nimi²³. Akt stworzenia i wybrania człowieka jest aktem przymierza i miłości. Właśnie pełną miłości postawę Boga wobec człowieka odnotowuje prorok Izajasz: *Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie...* (Iz 54, 10). Z kolei inny prorok, Ozeasz, stara się dowieść, iż miłość jest wartością nadrzędną wobec sprawiedliwości: *Moje serce na to się wzdryga i rozpalają się moje wnętrza. Nie chcę, aby wybuchnęła płomień mego gniewu* (Oz 11, 8). Także w innych miejscach Biblii (np.

²¹ Zob. H. Wejman, *Miłosierdzie jako istotny element...*, op. cit., s. 66.

²² J. Paściak, *Mesjanizm*, [w:] *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 143.

²³ Zob. J. Zabielski, *Wydobywanie dobra*, op. cit., s. 19.

Jr 3, 12–18) prorocy stwierdzają, iż we wszystkich sytuacjach, w których następowo zderzenie miłości i sprawiedliwości, górę brała miłość. Kiedy sprawiedliwość domagała się wymierzenia kary za ciężkie przewinienia Izraelitów, w Bogu budziło się współczucie, determinujące postawę miłosierdzia.

W części błagalnej przywołanego psalmu miłosierdzie Boże oznacza litość. Izajasz opisuje dobroć Jahwe, aby po pierwsze – skłonić Go do ponownego okazania Izraelitom swojej litości, a po drugie – aby ożywić w ich sercach nadzieję na Bożą miłosierną litość. Prosi więc Jahwe, aby wydobył z *drgnień wnętrzości* swoje uczucia, okazując ludowi żarliwość²⁴ i moc działania.

Nawet wtedy gdy Bóg karze ludzi, chce ich zbawiać, a nie skazywać na zatracenie (Ez 33, 11). Pragnie, aby uświadomili sobie swoje nieprawości i prosili o przebaczenie, a wtedy okaże im swoje miłosierdzie: „zmiłuje się” nad „bezbożnymi”. (*Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a ten się nad nim zmiłuje* – Iz 55, 7).

Obraz miłości ojcowskiej Jahwe do ludu kreśli także Jeremiasz, zaliczany, podobnie jak Izajasz, do proroków większych. Podkreśla on fakt uznania przez Boga Efraima, protoplasty współczesnego pokolenia Izraelitów, za swojego syna:

Czy Efraim nie jest dla Mnie drogim synem
lub wybranym dzieckiem?
Ilekoć bowiem się zwracam przeciw niemu,
Nieustannie go wspominam.
Dlatego się skłaniają ku niemu moje wnętrzości;
Muszę mu okazać miłosierdzie! (Jr 31, 20).

W tekstach biblijnych miłosierdzie nazywane jest *miłością miłosierną*, a więc miłością płynącą z serca, miłością niezwykle spersonalizowaną. Jahwe wchodzi w bliskie relacje z Izraelitami, aby objawić się jako Ojciec miłosierny, litościwy i przebaczący grzechy. Bóg ukazuje więc swojemu ludowi miłość ojcowską, która jest miłością miłosierną, sprawiającą, iż Przedwieczny wybawiał swój lud z różnych opresji, realizując skutecznie zapowiedziany akt zbawienia. Miłość miłosierna to zatem miłość wyzwalająca miłosierdzie Boże, sprzyjająca przebaczeniu ludziom grzechów.

Jednym z wielu odcieni miłosierdzia ukazanego w Starym Testamencie jest miłość oblubieńcza Boga do ludu, przedstawiona wyraziście w tekstach Ozeasza i Deutero-Izajasza. Ozeasz jako pierwszy z proroków, odsłaniając tajemnicę Bożej miłości, obrazuje ją jako miłość oblubieńczą i małżeńską²⁵. Zarówno przymierze

²⁴ W opinii ks. S. Tułodzieckiego żarliwość (*gin'āh*) to „uczucie o szczególnym napięciu, połączone ze szczególną mocą działania oraz wyłącznością stosunku, który nie znosi i nie dopuszcza kogoś innego, równorzędnego. Dlatego „żarliwość” względem tego, kogo do tej wyłączności dopuszcza, okazuje się najpewniejszą tarczą obronną. Ale w stosunku do tego, kogo z wyłączności wyklucza, podobna jest do niszczącego wszystko gniewu”, S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit., s. 56.

²⁵ W opinii ks. L. Stachowiaka (*Wstęp do Starego Testamentu*, op. cit., s. 318) zasadniczym tematem Księgi Ozeasza jest miłość Boża uosobiona w obrazie małżeństwa. Zob. także J. Zabielski, *Wydobywanie dobra*, op. cit., s. 36.

zawarte między Bogiem a Izraelem, jak i małżeństwo można traktować jako umowę. Przywołany prorok rozpatruje akt przymierza i małżeństwa nie w aspekcie umowy, ale miłości. W jego przekonaniu mechanizmy psychologiczne ludzkiej miłości mogą ilustrować symboliczną relację małżeńską Boga z ludźmi. Bóg jako małżonek został zdradzony przez swą żonę, która wkroczyła na drogę prostytucji²⁶. Prorok zapowiada odrzucenie ludu przez Boga, co miało symbolizować odmowę miłości małżeńskiej. Podstawową przyczyną odmowy było kultywowanie rozwiązłego pogańskiego życia przez wywodzący się z rodu Salomona lud zamieszkały w północnym królestwie Izraela. Symboliczny węzeł miłości małżeńskiej Boga i Izraelitów został więc zagrożony zerwaniem²⁷, jednakże ogłoszoną przez siebie groźbę zerwania związku z ludem Bóg nie tylko oddalił, ale i zapowiedział ponowne zaślubiny znów z niewinną i nieskalaną moralnie narzeczoną. W akcie wieczystych zaślubin Bóg obdarowuje ją miłością oblubieńczą, odsłania tajemnicę swojego serca i oczekuje wzajemnego poznania. Owe zaślubiny mają z jednej strony wymiar społeczny i moralny, o czym świadczą takie dary Boże jak: sprawiedliwość (*sedeg*) i prawo (*miszpat*), a z drugiej – odnoszą się do sfery emocjonalnej, wskazując na czystą miłość (*chesed*) oraz miłosierdzie (*rachāmîm*). Przekazując ludowi owe dary, Jahwe pragnie na nowo ukształtować jego czyste moralnie życie.

Również Jeremiasz mówi o odnowieniu przez Boga nieskalanej miłości Izraela. W tym wypadku miłość Boga determinuje jego łaskawość:

Ukochałem cię odwieczną miłością,
dlatego też zachowałem dla ciebie łaskawość.
Znowu cię zbuduję i będziesz odbudowana,
Dziewico – Izraelu (Jr 31, 3–4).

Skoro miłość Boga do Izraela jest odwieczna, wielka i trwała, zakorzeniona w zawartym przymierzu, zlituje się On w swojej łaskawości nad swoim ludem, odmieni jego los i sprawi, że wróci do stanu niewinności moralnej (*będziesz odbudowana Dziewico – Izraelu*).

Symboliczny obraz małżeństwa Boga z ludem oraz miłosierdzia Bożego przedstawiali i inni prorocy, a przede wszystkim nieznanymi z imienia duchowymi uczeń Izajasza: Deutero-Izajasz, który w odróżnieniu od swojego wielkiego poprzednika chciał przekazać Izraelitom słowa pocieszenia i nadziei w szczególnie trudnym okresie niewoli babilońskiej. Udręczonemu i zniechęconemu narodowi, próbującemu

²⁶ Zdradzony przez małżonkę (Izrael) Bóg stara się ją pozyskać nawet wtedy, kiedy ją karze, ma bowiem na celu powrót obojga do wyjściowego stanu miłości nieskalanej grzechem. W końcu postanawia wyprowadzić ją z powrotem na pustynię, aby w warunkach exodusu mogli przeżyć miesiąc miodowy. Ostatecznie wychodzi poza tę obietnicę i kreuje wizję idealnej miłości w ogrodzie Eden, zob. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1984, s. 250.

²⁷ Bibliści sądzą, iż symbolika małżeńska, oznaczająca przymierze między Bogiem a narodem wybranym, który jest niewierny i buntowniczy, wynika z osobistej refleksji Ozeasza nad własnym życiem (ożenił się z kobietą trudniącą się nierządem), zob. *Wstęp do Księgi Ozeasza*, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, op. cit., s. 1053.

bronąć się przed rozpaczą, Bóg zesłał proroka gorąco wierzącego w Boże miłosierdzie. Deutero-Izajasz kreśli następujący obraz miłości oblubieńczej:

Nie lękaj się, bo już się nie zawstydzisz,
nie wstydz się, bo już nie doznasz pohańbienia.
Raczej zapomnisz o wstydzie twej młodości.
I nie wspomnisz już hańby twego wdowieństwa.
Bo małżonkiem twoim jest twój Stworzyciel,
Któremu na imię – Pan Zastępów;
Odkupicielem twoim – Święty Izraela,
Nazywają Go Bogiem całej ziemi.
Zaiste, jak niewiastę porzuconą
i zgnębioną na duchu, wezwał cię Pan.
I jakby do porzuconej żony młodości
Mówi twój Bóg:
Na krótką chwilę porzuciłem ciebie,
ale z ogromną miłością cię przygramę (Iz 54, 4–7).

Bóg, wartościowany dodatnio przy pomocy wyrażeń synonimicznych (*Stworzyciel, Pan Zastępów, Odkupiciel, Święty Izraela, Pan*), przekreślił dotychczasową nierządną przeszłość swego ludu, ujawniającą się w pogańskiej rozwiązłości i prostytucji sakralnej (*wstyd młodości*), przekreślił też zamiar odrzucenia ludu (symboliczne wdowieństwo ludu, oznaczające jego hańbę). Za ledwie chwilowe zerwanie więzi między Bogiem a wybranym narodem (małżonką) jest tylko epizodem w stałym epatowaniu Bożego miłosierdzia (*Na krótką chwilę porzuciłem ciebie, ale z ogromną miłością cię przygramę*). Tym razem Jahwe obdaruje swój naród *ogromną miłością*, a więc miłością intensywną, o wielkim natężeniu (w ujęciu słownikowym słowo *ogromny* oznacza „występujący w wysokim stopniu, w wielkim natężeniu; olbrzymi, intensywny, silny”²⁸). Bóg, określający siebie świętym Bogiem Izraela i Bogiem całej ziemi, uroczyście zapewnia o swojej ogromnej miłości do ludu, niosącej zbawczą moc jego odkupienia, zespoloną z siłą hojnego obdarowywania. Tak więc oblubieńcza miłość Boga do Izraelitów symbolizuje ogrom miłosierdzia przekazywanego swojemu ludowi w najcięższych chwilach jego historii.

O wielkim miłosierdziu Boga pisze też w dziele kronikarskim Nehemiasz:

Jesteś łaskawy i miłosierny,
cierpliwy i wielkiej dobroci:
i nie opuściłeś ich [...].
Ty w wielkim miłosierdziu twoim
Nie opuściłeś ich na pustyni (Ne 9, 16–19).

Tekst w sposób eksplicytny wyraża myśl, iż *miłosierny, cierpliwy i wielkiej dobroci* Bóg przebaczył *zuchwałemu i krnąbrnemu* ludowi *wielkie bluźnierstwa*, nie opuszczając go w czasie wieloletniej wędrówki przez pustynię. Tak Jahwe postąpił, gdyż był *Bogiem przebaczenia*, który kierował się *wielkim miłosierdziem*.

²⁸ *Słownik języka polskiego*, op. cit., t. 2, s. 476.

Miłosierdzie Boże, płynące od *Boga przebaczenia*, jest tu dodatkowo pozytywne waloryzowane przy pomocy przymiotnika *wielki* (*wielki* – to „przekraczający zwykłą miarę, znaczny pod względem siły, natężenia, jakości, działania; intensywny [...], bardzo silny; niezwykły”²⁹).

Siła miłosierdzia Bożego przejawia się w tym, że Bóg nie tylko współczuje swojemu ludowi i lituje się nad nim, ale i udziela mu konkretnej pomocy, gdyż wyprowadza go z Egiptu i przeprowadza przez pustynię do Ziemi Obiecanej³⁰, wybawiając często z rąk wrogów (*Nie opuścisz ich na pustyni* – Ne 9, 19; *W czasie swego udręczenia wołali do Ciebie, a Ty z niebios wysłuchałeś i według wielkiego miłosierdzia Twego dałeś im wybawicieli, żeby ich wybawili z ręki wrogów* – Ne 9, 27).

Jednakże ogrom Bożej cierpliwości wyczerpał się, gdyż krnąbrny lud mimo wielu aktów miłosierdzia płynących od Boga wzgardził Jego prawem, zabił proroków i popełnił wiele bluźnierstw. Wtedy Bóg ukarał niewdzięczny naród, oddając go „pod władzę obcych narodów” (Ne 9, 30). Część ludu, znajdującego się w niewoli asyryjskiej, zginęła. Jednak Bóg nie opuścił Izraelitów, ocalił znaczną ich część od zagłady, kolejny raz okazując im swoją łaskawość i ogromne miłosierdzie, które uzewnętrznia się już w jego Imieniu³¹.

W miłosierdziu Boga przejawia się często litość nad niedolą swojego ludu. Czasownik *richam* pojawia się w Starym Testamencie wielokrotnie. W formie imiesłowu znaczy: *ten, co się lituje*. I znamionuje obecność Boga jako pasterza litującego się nad swoim ludem. W rozumieniu księdza Stanisława Tułodzieckiego³² litość jest uczuciem, które zakłada współczucie, a to z kolei możliwe jest wtedy, gdy człowiek odznacza się wrażliwością serca na niedolę, nieszczęście i zagrożenie innych. Litość może być okazywana innej osobie w stopniu zróżnicowanym zarówno ze względu na siłę, jak i głębię. Przywołany autor słusznie sądzi, iż litość osiąga pełnię i moc dopiero wówczas, gdy staje się formą miłości, która ma moc łączenia ludzi w duchową wspólnotę. A zatem źródłem nie tylko miłości, ale i litości są „wnętrznosci” (wnętrze człowieka i Boga), które jako siedlisko życia emocjonalnego dość dobrze określa słowo *rachāmîm*.

O litości Boga nad swoim ludem pisało kilku proroków, ale problem ten był wnikliwie omawiany przede wszystkim przez Zachariasza (czasy niewoli egipskiej) oraz Jeremiasza i Ozeasza (okres niewoli babilońskiej). Żyjący na przełomie VI i V wieku p.n.e. Zachariasz wypowiada się w słowach pełnych uznania dla litości Boga wobec nieszczęść Izraelitów, którzy już od ponad siedemdziesięciu lat przebywali w niewoli egipskiej:

²⁹ *Słownik języka polskiego*, op. cit., t. 3, s. 654.

³⁰ Bóg prowadził Izraelitów przez pustynię – od chwili wyjścia z Egiptu do zakończenia przejścia przez Morze Czerwone – jako „słup obłoku” w dzień i jako „słup ognia” w nocy (Ne 9, 19), albo też z pomocą anioła Bożego. Z kolei Arka Przymierza stała się symbolem prowadzenia dopiero podczas przejścia ludu przez Jordan (Joz 6).

³¹ Zob. S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit., s. 72.

³² *Ibidem*, s. 128.

Ja naród Judy umocnię, wesprę naród Józefa.
 Sprowadzę ich z powrotem, litując się nad nimi.
 I będzie znowu tak, jakbym ich nigdy nie odrzucił (Za 10, 6).

Natchniony prorok podnosi zatem swój naród na duchu, wskazując, iż Bóg wysłucha błagań Izraelitów, a dzięki swojej litości wzmocni ich duchowo (moralnie) i wyprowadzi z niewoli egipskiej.

Stosunek litościwego Boga do ludu w okresie kolejnej niewoli (babilońskiej) został ukazany w Drugiej Księdze Izajasza. Troskliwość Jahwe widoczna jest zarówno wtedy, gdy prowadzi On swój naród przez pustynię, jak i wtedy, gdy powraca do swej świątyni w Jerozolimie. Bóg dawał ludowi nadzieję na powrót z niewoli do ukochanej ojczyzny i nową wspaniałą perspektywę.

W Starym Testamencie mamy wiele przykładów okazywania przez Boga litości swojemu ludowi. Zwróćmy jeszcze uwagę na sprawę litości ojcowskiej Jahwe. Przekonująco ilustruje tę kwestię następujący fragment Psalmu 103: *Jak się lituje ojciec nad synami, tak Pan się lituje nad tymi, co się Go boją.*

W przywołanym Psalmie dwukrotnie pojawia się czasownik *richam* – *lituje się*, oznaczający stosunek Jahwe do czcicieli. Bóg, ukazany na podobieństwo ziemskiego ojca, obdarowuje naród wybrany miłością ojcowską, która w tym wypadku znamionuje Bożą łaskawość, przyjmującą wyraz litości. Właśnie owa litość skłania Boga do całkowitego przebaczenia swojemu ludowi wszystkich przestępstw, a nawet zbrodni. Autor tego tekstu w sposób ludzki uzasadnia i wyjaśnia wymiar Bożej litości, odnoszonej do ludzkiej słabości i szybkiej przemijalności³³.

Bóg objawiał swoje miłosierdzie wobec Izraela w słowach i czynach, zawierając z nim przymierze i wielokrotnie ukazując swoje zmiłowanie nad jego niewiernością. Miłosierdzie w czynach oznacza zewnętrzny czyn Boga, służący realizacji zamierzonych działań na rzecz narodu wybranego. Przymierze Jahwe z ludem, a szczególnie miłosierdzie Boże sprawiło, że Izraelici przetrwali okresy klęsk i nie pozostali na zawsze w niewoli. Są to dzieje upadków owego narodu, poczynając od opuszczenia ziemi egipskiej, poprzez wędrówkę przez pustynię, aż po czasy niewoli babilońskiej. Ale są to przede wszystkim dzieje upadku religijnego i sprzeniewierzenia się Jahwe oraz powtarzających się ustawicznie aktów miłosierdzia Bożego.

Siła miłosierdzia Bożego przejawia się w tym, że Bóg nie tylko współczuje swojemu ludowi i lituje się nad nim, ale i wybawia go z rąk wrogów (*W czasie swego udręczenia wołali do Ciebie, a Ty z niebios wysłuchałeś i według wielkiego miłosierdzia Twego dałeś im wybawicieli, żeby ich wybawili z ręki wrogów* – Ne 9, 27).

Bóg również nie opuścił Izraelitów w czasie niewoli asyryjskiej, ocalił znaczną ich część od zagłady, kolejny raz okazując swoją łaskawość i ogromne miłosierdzie. Skłonił ich tym samym do zastanowienia się nad własną postawą religijną, uzewnętrzniającą się w relacjach między Nim oraz ludźmi.

Natchnieni przez Jahwe prorocy zachęcają lud, który powrócił z niewoli, do odbudowania świątyni we własnej ojczyźnie oraz nawołują do nawrócenia i pokuty. Spełnienie tych podstawowych warunków, pozwalających na powrót do wiary praojców, umożliwi pojednanie między Bogiem a Izraelitami.

³³ Zob. S. Tułodziecki, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, op. cit., s. 58.

Podsumowując, trzeba stwierdzić, iż Bóg ukazany w Starym Testamencie jest ojcem miłosierdzia, a tym samym ojcem wielkiej dobroci i przebaczenia. Okazuje miłosierdzie wszystkim ludziom, a przede wszystkim narodowi wybranemu. Miłosierdziem obdarza głównie ludzi cierpiących, pokrzywdzonych, uciśnionych i słabych, a więc bezradnych oraz bezbronnych wobec przemocy innych ludzi i narodów.

Miłosierdzie opisane w księgach Starego Testamentu stanowi fundamentalną wartość moralną, która wypływając z miłości Bożej, jest ściśle powiązana z innymi wartościami moralnymi (głównie z dobrem człowieka, sprawiedliwością, opiekuńczością i wiernością), a także z wartościami społecznymi (głównie rodziną i wolnością) i witalnymi (przede wszystkim zdrowiem i życiem). Wszystkie te wartości są zakorzenione w wartościach transcendentnych, uobecnionych w Bogu.

Słowo *miłosierdzie* można uznać za słowo klucz do zrozumienia istoty miłości Boga do Izraelitów oraz ich skomplikowanej historii. Słowo to podtrzymywało Żydów na duchu w czasach kolejnych niewoli, dając im nadzieję, że Bóg nigdy ich nie opuści, przebaczy wszelkie niegodziwości i w końcu otworzy bramy ziemi obiecanej.

Bibliografia

- Jedliński R., 2010, *Między miłosierdziem a globalizacją. Aksjologiczne przestrzenie edukacji polonistycznej*, Kraków.
- Minikowska T., 1990, *Miłosierdzie w ujęciu językoznawczym*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Filologia Polska”, t. 31, s. 217–258.
- Romaniuk K., 1994, *Biblijny traktat o miłosierdziu*, Ząbki.
- Stachowiak L., 1990, *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań.
- Stachurski E., 1998, *Słowa-klucze polskiej epiki romantycznej*, Kraków.
- Tułodziecki S., 1992, *Miłosierdzie Boże w Starym Testamencie*, Poznań.
- Wierzbička A., 2007, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, Warszawa.
- Zabielski J., 2006, *Wydobywanie dobra. Teologia chrześcijańskiego miłosierdzia*, Białystok.

Lexeme *mercy* as a Biblical Key Word of the Old Testament

Abstract

The article discusses different meanings of the word *mercy*, considering it a key word for the understanding of God's revelation in the Old Testament. The complex interpretation of this word, especially in the personal, emotional, and operational aspects, is used to describe the relation between God and Israelites as well as the history of the chosen people.

God's mercy, expressed in words and actions, bolstered the morale of Israelites in the time of subsequent slaveries, giving them hope that God will never leave them, will forgive them their wrongdoings and will lead them to the Promised Land.

Mercy is a fundamental moral value that stems from God's love and is closely connected with numerous moral, social and vital values.